

# Ojcze mój...

**Ojcze mój**, ześlij mi dzisiaj Ducha Prawdy i modlitwy. Ześlij Twoją Obietnicę, Ducha Świętego, odnów moje serce, odnów moje wnętrze, wyciągnij mnie z grobu, daj mi nowe życie. Przywróć dziecięstwo Boże. Niech stanę się żywym świadkiem w Twoim Kościele. Duchu żyjącego Boga bądź rzeczywistością mojego życia – mój Ojcze, uwielbiam Cię w Duchu Świętym! **Amen.**

---

# Panie Jezu...

**Panie Jezu**, przez łzy Twojej Najświętszej Matki proszę Cię za wszystkich płaczących, smutnych, niepokieszonych. Tylu ludzi codziennie na ulicach zapomina się uśmiechać. I ja, Panie, nierzadko jestem bardzo zgorzkniała, zapominam, ile może dać prawdziwa radość. Taka radość, którą czerpie się ze źródła Twojej, Jezu, miłości. Proszę, Panie, pociesz tych, którzy codziennie wylewają łzy, którzy nie potrafią poradzić sobie z codziennymi trudami, którzy są bezradni i w tej bezradności nie mają sił, by zwrócić się do Ciebie. Postaw na ich drodze ludzi, którzy dobrym słowem potrafią pocieszyć, uśmiechem rozweselić, modlitwą pokrzepić, słuchaniem zrozumieć. Jezu, jeśli taka jest wola Twego Ojca, odmień los tych płaczących. Niech Twe błogosławieństwo ich strzeże. **Amen.**

---

# Żałuję, Panie Jezu

**Żałuję, Panie Jezu**, że obraziłem Cię moimi grzechami. Chcę Ci powiedzieć, że Cię kocham. Chcę być zawsze z Tobą. Ach, żałuję za me złości jedynie dla Twojej miłości. Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu do poprawy dążącemu. Panie Jezu, przyjmij mój szczerzy żal za te wszystkie winy. Chcę naprawdę odrzucić od siebie to wszystko, co nie pozwala mi całym sercem kochać Ciebie i ludzi, moich braci. Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej; odwróć oblicze swe od moich grzechów i wymaż wszystkie moje przewinienia; stwórz, Boże we mnie serce czyste i odnow we mnie moc ducha. **Amen.**

---

## Boże pełen majestatu i miłosierdzia

**Boże pełen majestatu i miłosierdzia**, Tobie oddaję moje trudne dziś i tajemnicze jutro. Twojej Opatrzności zawierzam siebie – część Twojego Kościoła. Zawierzam Ci siebie, bym nie bała się przyjąć powołania do pójścia za Chrystusem na każdej drodze życia. Bym niosąc mój krzyż, zachowała ufność, że na mojej drodze krzyżowej nie jestem sama. Zawierzam Ci moją rodzinę, by była silna wiarą i bogata w miłość, która wszystko znosi i wszystko przetrzyma. Zawierzam wszystko i z serca wołam: Opiekuj się mną, Opatrzności moja! Boże przedwieczny. Do Ciebie należy czas i wieczność. Powierzam Twojej Opatrzności losy moje i moich bliskich. Nie opuszczaj nas, nawet wtedy, gdy my opuszczamy Ciebie. Prowadź nas, nawet wtedy, gdy nasze drogi nie są Twoimi drogami. Mów do nas, nawet wtedy, gdy nasze serca są nieskore do słuchania. Boże w Trójcy Jedyny, Ojczy, Synu i Duchu Święty, bądź uwielbiony

teraz i zawsze. **Amen.**

---

## Panie Jezu Chryste...

**Panie Jezu Chryste**, dla nas przyjąłeś los ziarna pszenicy, które pada w ziemię i obumiera by wydać plon obfity. Zapraszasz nas byśmy kroczyli za Tobą tą drogą, gdy mówisz: «Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne». Pomóż nam w tym Wielkim Poście towarzyszyć Ci nie tylko szlachetnymi myślami, lecz przejść Twoją drogę sercem, nawet więcej: konkretnymi czynkami codziennego życia. Dopomóż nam wejść na drogę krzyża całym sobą i na zawsze pozostać na Twej drodze. Uwolnij nas od lęku przed krzyżem, ze strachu przed wyśmianiem przez innych, z obawy, że nasze życie może się nam wymknąć, jeśli nie chwycimy wszystkiego, co niesie. Pomóż nam demaskować pokusy, które obiecują życie, lecz których ułudy zostawiają w nas ostatecznie pustkę i zawód. Pomóż nam nie chcieć zawładnąć życiem, ale je dawać. Dopomóż, abyśmy towarzysząc Ci na drodze pszenicznego ziarna, znaleźli w «traceniu życia» drogę miłości, drogę, która prawdziwie daje życie, życie w obfitości”. **Benedykt XVI**

---

## Duchu Święty...

**Duchu Święty**, natchnij mnie, Miłości Boża, pochłoń mnie, na właściwą drogę zaprowadź mnie. Maryjo, Matko, spójrz na mnie, z Jezusem błogosław mi. Od wszelkiego złego, od wszelkiego złudzenia, od wszelkiego niebezpieczeństwa zachowaj mnie.

**Amen.**

---

## Jak nad celnikiem

**Jak nad celnikiem** zmiłuj się nade mną, a będę żył dzięki Twej łasce. Jak grzesznicy odpuść mi grzechy moje, o Synu Boży! Jak Piotra z głębi fal mnie wyciągnij. Jak dla łotra, miej litość dla mojej złości i wspomnij na mnie. Jak owcę, która zginęła, szukaj mnie, Panie, a znajdziesz mnie i na ramionach swoich zanieś mnie Panie do domu Twojego Ojca. Jak niewidomemu, otwórz moje oczy, abym ujrzał Twoje światło. Jak głuchemu, otwórz mi uszy, bym słyszał Twój głos. Jak paralityka, ulecz mnie chorego, bym sławił Twoje Imię. Jak trędowatego, oczyść mnie Twoim hyzopem z brudów moich. Proszę Cię, Panie ziemi i nieba, przyjdź mi z pomocą i wskaż mi Twoją drogę, abym szedł ku Tobie. Doprowadź mnie do siebie, o Synu Boży, i dopełnij Twojego miłosierdzia. **Amen.**

---

## Boże, w Trójcy Jedyny

**Boże, w Trójcy Jedyny**, z woli i łaski swojej powierzyłeś nam dzieci, które do Ciebie należą. Prosimy za nimi, abyś miał je w swojej opiece. Boże Ojcze, strzeż życia naszych dzieci, zachowaj je w zdrowiu, broń od złych przygód, aby żyły na Twoją chwałę i naszą radość. Synu Boży, Jezu Chryste, strzeż wiary naszych dzieci, daj łaskę, aby były wierne Tobie i nie dozwól, aby w życiu zbłądziły. Duchu Święty, Boże, udziel dzieciom naszym światła w obowiązkach i pokaż, jak mają służyć Bogu i bliźnim. Daj im moc, aby pokonywały pokusy i trudności.

Boże, wspieraj nas, rodziców, abyśmy słowem trafiali do serc dzieci, a słowo swoje popierali przykładem życia. Pomóż nam czuwać nad dziećmi i szukać ich dobra. Wzbudź w nas ducha wiary i spraw, niech razem z dziećmi oglądamy kiedyś Ciebie, Boga żywego. **Amen**

---

## Modlitwa poranna

Panie Jezu, Ty, który jesteś prawdziwym Słońcem świata, Słońcem, które zawsze wschodzi i nigdy nie zachodzi; Ty, który Twymi życiodajnymi promieniami stwarzasz, żywisz i rozweselasz wszystko na niebie i ziemi. Spraw, by Twoje światło wstało nade mną, gdy teraz wnoszę moją modlitwę do Ciebie i spraw, by ta jasność odsunęła ode mnie jak najdalej chmury błędu i ciemności grzechu. Obym mógł przyjąć to jasne światło jako mego wewnętrznego przewodnika, bym był w stanie dojść do końca podróży mojego życia, nie obrażając Ciebie; obym mógł nieustannie podążać w blasku dnia, czysty i promienny, wolny od uczynków ciemności. **Amen.**

---

## Oddaję się Tobie...

Oddaję się Tobie Panie Jezu całkowicie teraz i na wieki. Zapraszam Cię do mojego życia, przyjmuję Cię jako mojego Pana, Boga i Odkupiciela. Uzdrów mnie, odmień mnie, wzmocnij na ciele, duszy i umyśle. Przybądź Panie Jezu, osłoń mnie Najdroższą Krwią Twoją i napełnij Swoim Duchem Świętym. **Amen.**